

# GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N<sup>o</sup>. 40.

2. Kwietnia 1828.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Portugalija.

Infantka Rejentka z powodu wykonania przyśięgi przez Infanta Dom Miguela w d. 2. Lutego miała następującą mowę do Izb zebranych:

»Godni Parowie Krolestwa i Deputowani narodu Portugalskiego! Nadzwyczajna okoliczność, która zwraca uwagę całej Europy, której towarzyszą życzenia wszystkich rządów tej części świata, i która Portugalczykom nie więcej do życzenia nie zostawi, zgromadza Was dzisiaj w tym dostojnym kole. Mój wielce ukochany Brat, Infant Dom Miguel, do Rejencyi tego Krolestwa wybrany, przybył nakoniec do tej stolicy, i dzisiaj w obliczu narodu, uroczystym aktem ponowił tę samą przysięgę, którą w oddaleniu dobrowoluie był wykonał. Śród tych okoliczności Infant Dom Miguel z największą radością narodu, do tego wysokiego przeznaczenia prawnie powołany, przy jednogodnem błogosławieństwie wszystkich Mocarstw, które oświecona polityka węzłami powszechnego interesu Europy ściśle jedno z drugim łączy, będzie dla dobra narodu ze wszystkich względów korzystną, aby rozwinął mądre swoje zamiary, stałość swojego charakteru i umiarkowanie zasad — zasad, których pewną rekompensatę narod już w jego słowach otrzymał. Żądaj się spodziwać się należy, że to zdarzenie Europejskie, stanowiące na zawsze w rocznikach Portugalii bardzo pamiętną epokę, oczekiwaniom i potrzebom ludu zupełnie odpowie, podczas gdy jego życzenia i miłość jego zupełnie zaspokaja. Co się Mnie dotyczy, uwolniona teraz od trudaego na sily Moje obowiązku, który przez posłuzenstwo z rezygnacją na siebie przyjąłem, i tem samem uczuciem powodowana, takowy bardzo chętnie składam; życzę Mości Panowie, najszczerzej pomyślności dla narodu, którego sprawa zawsze Mi będzie drogą, a zaszczyt, żem nim rządziła, pozostanie na zawsze najdroższym tytułem sławy Mojej.«

(G. W.)

### Wielka Brytania i Irlandyja.

W d. 6. Marca przyjmował Król odwiedziwy różnych Członków rodziny król; wielu także Ministrów miało u Monarchy posłuchanie. Słychać, że Król Jmć zwiędzi obadwa wielkie teatra

W d. 12. Marca wieczorem odprawiono radę gabinetową.

Gazeta nadworna Londyńska umieściła dawniej już zapowiedziane mianowanie P. Addingtona na pełnomocnego Ministra przy wysokim Związku Niemieckim.

Lord Eldon mianowany jest Prezydentem *pro tempore* Izby wyższej. Zaczny Lord zajął już miejsce w tym nowym charakterze.

Minister osad, P. Huskisson, oświadczył Wydziałowi do spraw zachodnio-indyjskich, iż zamiarem jest rządu, dozwolić na przyszłość przywozu cukru wschodnio-indyjskiego, jakoteż innego obcego na zużycie w kraju za opłatą tylko 5ciu szylingów od cetnara nad ową opłatą, jaka opłaca się przy wprowadzeniu do kraju cukru w osadach Angielskich Indyj zachodnich produkowanego.

Podczas rozpraw toczących się niedawno w Izbie niższej względem spraw niewolników zachodnio-indyjskich, rzekł P. Huskisson, że nadzwyczajne ofiary, jakie Anglija corocznie dla zapobieżenia handlowi niewolnikami, na zachodnich brzegach Afryki, niesie, zasługują, aby je wzięto pod rozwagę. — Na teraz utrzymujemy na owych morzach silną eskadrę. Osada w Sierra Leona wymagała wielkich kosztów, a nieznaczne korzyści nie wartyły tego usiłowania. Niestety handel ludzmi tak wielkie nastęrcza korzyści dla tajemnego handlu innych narodów, iż za ledwie ohrzymie sił natężenia podołałyby staranność onych zniweczyć. Ten handel godzien wzgardy ludów, imię chrześcijan noszących, nie ustanie wprzód, dopóki w posiadłościach Francuzkich, Hiszpańskich i Portugalskich, jakoteż w Brazylii, nią będzie zniesiona niewola, a ta epoka bardzo jest daleka. W osadach Angielskich, w niektórych Państwach Ameryki północnych, a nawet w niektórych nowych Rzeczachpospolitych panuje wprawdzie także niewola, jako dawny, nieodzowny grzech spadkowy, lecz we wszystkich tych krajach przywóz nowych niewolników, lub handel nimi zagraniczny, ogłoszony za feleniją i rozboj morski; żaden z poddanych lub obywateli tych narodów nie płami się takim zatrudnieniem.

(G. W.)

Niedawno słychać było, że zdrowie Hrab. Liverpoola polepsza się; lecz jak się zdaje, próżna była nadzieja. Wprawdzie może on chodzić,

)(

i w towarzystwie swojego służącego w Combewood, gdzie bawi, miekiedy żywa przechadzki; lecz nie przyjmuje odwiedzin. Hr. nie odzyskał mowy, a że nawet pisać nie może, przeto trudno by mu było dać się zrozumieć. Apetyt ma dobry i pije codziennie sklanę wina.

Przed kilką dniami został niejaki Howard na dożywotnią deportacyją wskazany, ponieważ w sposobie rozbojniczym napadł P. Mally. — Szczęściem, że użył do tego drewnianej pałki. Gdyby zaś był miał narzędzie z ostrzem, byłby niezawodnie powieszony. Prawa Angielskie, uważają, mianowicie nie tyle zasługującym na karę, gdy kto, komus zgruchocze czaszkę, jak gdy go pchnie, lub mu zada ranę. (D. A.)

### Francyja.

Król Jmć przewodniczył w d. 13. i 14. z. m. radom Gabinetowym, na których znajdował się Delfin, a na które oprócz Ministrów z *portefeuille* wezwani byli Ministrowie stanu: Baron Pasquier, Hr. de Seze, Margr. de Pastoret i Alexis de Noailles, tudzież Deputowani: Hely d' Oissel i Ravez. Narady długo trwały i chodziło o nowe prawo do utworzenia list wyborowych.

Król Jmć z przełożonych sobie przez obiedwie Izby kandydatów do Kommissyi dozorującej kasę długów umarzającą, mianował z pierwszej Izby Mar. d'Orvilliers, a z drugiej, Deputowanych Delesert i Kazmierza Perrier. Monitor umieścił znowu postanowienie król. zwołujące pewną liczbę kolegiów wyborczych w Departamentach, mianowicie, w Korsyce na d. 28. Kwietnia, dla uzupełnienia Członków, których Departament ten wysłać ma do drugiej Izby.

Na posiedzeniu Izby Parów w d. 11. Kommissyja do prośb wyznaczona, objawiła zasady, które zupełnie zgadzają się z zasadami większości Izby drugiej względnie styczności między urzędami sądowymi i administracyjnymi, jakoteż względnie potrzeby, uzupełnienia prawodawstwa co się dotyczy wyborów. Izba po długich dyskusjach względem prośb w rzeczach wyborowych, głosowała za odesłaniem wielu takowych do Ministrów: spraw wewnętrznych i sprawiedliwości. Zaś w gładem inną prośby przystąpiła Izba do dziennego p rządka

Jedna bateria artyleryi otrzymała rozkaz ruszyć do Toulonu, gdzie odbierze dalsze przeznaczenie. W Toulonie, jakoteż w Marsylii i Brescie, czynią przygotowania dla kilku tysięcy ludzi, którzy wsiedą na okręty i popłyną na morze śródziemne. W Toulonie gotowych jest do wyjścia pod żagle 2 liniowe okręty i 3 fregaty, 2 inne liniowe okręty i 2 fregaty mogą być w kilku dniach gotowe. Pracują także nad uzbrojeniem statków bombardyerskich. (G. W.)

### Włochy.

W d. 29. Lutego rano król. Hiszpański nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister przy Stolicy Ś., Radca stanu Jego Katolickiej Mości, D. Gomez Labrador, miał zaszczyt złożyć Jego Świątobliwości na posłuchaniu prywatnem list onegoż zawierzytelniający.

Ces. Rossyjski Posel na Dworach Toskańskim i Lukieskim, P. Szwerszczkow, umarł w d. 28. Lutego we Florencyi. Zwłoki jego zawieziono do Liwurny. (D. A.)

### Niemcy.

Wiadomości Hannowerskie donoszą: »Niektóre Gazety donosily, że J. Król. Mość Xiążę Cambridge niebezpiecznie chory i że lekarz Sir William Knighton udał się na rozkaz Króla do Hannoveru. Dla zaspokojenia wszystkich, którychby ta wiadomość, gdyby gruntowną była, mogła nabawić niespokojnością, zapewniamy, że J. Król. M. ku powszechnej radości jest zupełnie zdrow i od dawnego czasu nie chorował. (G. W.)

### Rossyja.

Nadzwyczajny dodatek do Dziennika Petersburskiego z d. 10. Marca (n. s.) zawiera przekład umieszczonego w pismach publicznych reskryptu W. Porty, wydanego do Ayanów pod d. 20. Grudnia r. z., z następującemi uwagami:

»Nie potrzeba prawie wyjaśniać cechy powyższego aktu.

Gdy Sułtan przeciwko całej Rossyi pobudza do fanatyzmu wszystkich inużłmanów, gdy ją mianuje zaklętym wrogiem zwolenników Mahometa, gdy wzywa do wojny pograniczne nam ludy wschodnie, a do buntu poddanych J. C. M., którzy pod opieką praw spokojnie Islamizm wyznawają; gdy nam przypisuje powstanie Greków i zamiar obalenia Państwa Otomańskiego; oświadcza z drugiej strony Dworom sprzymierzonym: że jego jedynym i prawdziwym celem było tylko czas uzyskać, by z bronią w ręku odpowiedzieć na warunki uspokojenia Grecyi. Nadto, przez tenże sam manifest oświadcza Rossyi zupełne zniszczenie traktatów z W. Portą, że nigdy nie uważał za obowiązującą ugody Akermanskiej — że ją zawarł jedynie dla tego, aby później złamał, a razem z nią, aby złamał wszystkie poprzednie, które ona uświęca — i to w celu zupełnego zniszczenia najdroższych i najszanowniejszych praw naszych i naszej chwały narodowej.

Przed i po ogłoszeniu tego aktu, Dywan otwarcie wciąż nadwierał wszelkie traktaty, względem których dziś takie uczucie swoje wynurza.

Okręty nasze, jak i wszystkich prawie innych narodów, nie mogą przebywać Bosforu. Południowe nasze prowincyje mają zamkniętą jedyną

drogę odbytu dla swego handlu. Stambul zatrzymuje nasze statki i ich ładunki zabiera. W reszcie poddani nasi przymuszeni byli do wyjścia z Państwa Otomańskiego w przeciągu dni piętnastu, lub dla poddania się pod przepisy dla Rajasów i nieszczęsne ich skutki.

Takie czyny, zaczepki tak ciężkie i wymagane przez nie środki, najwyższego żalu stają się dla nas przyczyną. Ale krzywdy z umysłu prawie przez Portę nam wyrządzane, wołają o zupełne i śpieszne powetowanie. Jakoż, Rosyja, nie przestając ciągnąć dalej, wraz ze Sprzymierzeńcami swoimi, układów zastrzeżonych traktatem Londyńskim, stosując się w jego wykonaniu do jego brzmienia i ducha; — potrafi, za Bożą pomocą, otrzymać niezbędne wynagrodzenie, potrafi zapewnić handlowi czarnego morza nienaruszalną wolność, jako pierwszy dla niego warunek; skłonić w reszcie do szanowania traktatów i ich ugruntowania, a skrzywdzonym swoim poddanym wyjednać wynagrodzenie, które się im tak słusznie należy.

Tenże sam numer Dziennika Petersburskiego z dnia 10. Marca zawiera następujące wiadomości z Persyi:

Ostatnie wiadomości z Persyi doniosły publiczności o słusznych powodach, które skłoniły Jenerała Paszkiewicza do zerwania otwartych negocyjacji i rozpoczęcia na nowo kroków nieprzyjacielskich. Według późniejszych doniesień, odebranych tu w dniu 6. z. m., działania wojenne, przedsięwzięte w kilku miejscach z usilnością, pomimo utrudzeń pory roku, w kraju tym bardzo ostrzej, przyniosły zaraz w pierwszych znakomite korzyści. Jenerał Pankratiew, przeznaczony do działania na prawem skrzydle, zajął w dniu 27. Stycznia, bez najmniejszego oporu miasto Urmia, obwiedzione okopami i murami. Miasto to, jedno z najznakomitszych w prowincyi Adzerbidżan, przez położenie swoje wielką podaje sposobność opatrywania się w żywność. Z drugiej strony, Jenerał Porucznik Hrabia Suchtelen udał się na lewo, w celu dobytcia warowni Ardebil. Skoro Jenerał ten ukazał się pod murami tej twierdzy, najwarowniejszej w Adzerbidżan, Dowódzca Perski, w d. 7. Lutego natychmiast otworzył bramy dla wojsk naszych. Poddanie się miasta tego z wszystkich względów bardzo jest ważne, a prócz tego znaleźliśmy tam znaczne zapasy. Było ono rezydencyją dwóch Xiążąt, synów Abbasa Mirzy, którzy życzyli sobie zostać tam pod opieką naszego wojska. W ogólności mieszkańcy nietylko, że się nie sprzeciwiali postępowaniu wojsk, lecz owszem wszędzie je przyjmowali z okrzykami radości.

Nim jeszcze wiadomość o tych korzyściach mogła dojść do Teheranu, i nim się tam dowiedziano o zerwaniu konferencyi i nowo rozpoczętych krokach nieprzyjacielskich, Szach, obawiając się nowych groźących mu niebezpieczeństw, myślał tylko o sposobach zapobieżenia takowym. Napisał więc wprost do Jenerała Paszkiewicza, odwołując się do spokojnych swych zamysłów, a zarazem doniósł mu o bezpośredniem nadesłaniu summ, stanowiących wynagrodzenie pieniężne, jakiego żądała Rosyja, i którego już połowa przestana została do Miana. Zalecił także Abbasowi Mirzie, aby z swęj strony przyspieszył zawarcie traktatu, i udzielił mu potrzebne w tej mierze upoważnienia. W skutek tych śpiesznych oświadczeń, Jenerał Paszkiewicz myślał o wyznaczeniu miejsca, gdzieby się powtórnie zgromadzili zobopólni pełnomocnicy, dla zakończenia zbawiennego dzieła przekwanego przez politykę, o której niebezpieczeństwie, ile się zdaje, rząd Perski nakoniec się przekonał.

Podług nowszych wiadomości, Jenerał Paszkiewicz w d. 10. Lutego opuścił Tauris z głównym swym sztabem, w celu udania się do Miana, gdzie na d. 13. Lutego oczekiwano przybycia Abbasa-Mirzy. (D. A.)

### Turecja.

Dostrzegacz Austrijaki pod napisem: *Ze Stambulu d. 3. Marca* (przez nadzwyczajną sposobność), umieścił artykuł następujący:

Kommissyja, która z tam w d. 29. Lutego wysłana została do Morei, złożona z Pratosynkillosa (pierwszego Wikarego Patryjarchatu) obudwóch Biskupów Chalcedonu i Derhis, wraz z cywilnym urzędnikiem Porty, ma zlecenie wezwać powstańców do poddania się, i ofiarować im pokój, zupełną amnestyją i wiele znacznych korzyści, i oraz trzechmiesięczne zawieszenie broni na lądzie i na morzu. Co się dotycze tego ostatniego punktu, potrzebne rozkazy przestane zostały Ibrahimowi Paszy i Reszyd Paszy przez umyślnych Tatarów do Grecyi.

Krok ten miał pomysłny wpływ na uspokojenie umysłów w stolicy. Uważają go w związku z innemi w ostatnich czasach przedsięwziętymi środkami, mianowicie z wymianą ratyfikacyi konwencyi względem żeglugi, zawartych w skutek traktatu Akiermańskiego między Portą a Dworami Duńskim, Hiszpańskim i Neapolitańskim, z czego wniosknją, że W. Porta nie mogła mieć zamiaru wyłamywać się z obowiązków w Akiermanie przyjętych.

Równie wydanie paszportów dla kilku okrętów przeznaczonych na morze czarne, chociaż onym dotychczasowa zwłoka tém mniej istotnie szkodziła, gdyż onym powietrze odpłynąć nie

pozwalało, jednakże stawia pożądany dowód, iż żegluga przez Bosfor tylko tymczasowie przez oholniczości zniesiona, lecz nie na zawsze wstrzymana była. Wszystkie te powody ożywiły nadzieję pokoju.

### Wiadomości z Grecyi.

Do wiadomości, udzielonych już w przeszłym numerze z Eginy, dodać należy, iż do d. 3. Lutego nie wiadano na tej wyspie, dokąd się udał Lord Cochrane, który tamiczną zatokę na galiocie Unicorn raptownie w d. 8. Stycznia opuścił. (Jak wiadomo przybył w d. 11. Lutego do Portsmouth, i teraz znajduje się w Paryżu, gdzie według najnowszych wiadomości, najął pałac).

Lord Cochrane, zanim zniknął z Grecyi, w liście swoim do Kommandanta Francuzkiej fregaty Juno, P. Leblanc, wyraził żal z powodu znanego listu trzech Admiratów do Członków nieustającego Wydziału Ciała prawodawczego Grecyi z d. 24. Października r. z., w którym ciż zachowywali dwójznaczne milczenie względem fregaty Hellas i okrętów mniejszych pod jego rozkazami będących. Kapitan Leblanc odebrał zlecenie onemuż odpowiedzieć: »Trzej Admiraltowie przesłając ów list, nie mieli innego zamiaru, jak tylko, aby ten haniebny systemat rozbojów, który od lat kilku wszelkie środki obrony Grecyi niszczył, publicznie napiętnować, i rozwiązać niegodny sojusz uznanych rozbojników morskich, do którego osoby zostające tak na publicznych urzędach, jakoteż przy sterze rządu, po różnych wyspach, należały; sojusz, którego byt, przez długi szereg jawnych, pod tytułem konfiskat popełnianych łupieztw, nie podlegał wątpliwości, a którego dotąd w historii nie było przykładu. Gdy jednak okręty, któremi Lord Cochrane dowodził, nie były nigdy o podobne bezprawia oskarżane, tedy nie było powodu w liście z dnia 24. Października szczególniej o nich namieniać. Z resztą Admiraltowie sądzą, że uzyskali niejakiś prawo do dania Grekom dobrej rady, chociaż ta nie zawsze słuchaną była; czego między innymi stawia dowód wyprawa do Scio, naganiona wyraźnie przez Francuzkiego Admirala, a do której Lord Cochrane należał.«

Oto jest treść wyroku Prezydenta Grecyi, wydanego w dniu 1. Lutego względem utworzenia Panellinionu :

Państwo Greckie. Prezydent Grecyi stanowi utworzenie Panellinionu. \*) Stosownie do dzisiejszej odezwy i stosownie do uchwały Senatu Nro: 58. rząd tymczasowy Państwa urządzony zostaje podług artykułów następujących: 1) Ra-

da złożona z dwudziestu siedmiu Członków, pod imieniem Panellinionu, dzieli z Prezydentem Grecyi zatrudnienia i odpowiedzialność rządu aż do zebrania się Zgromadzenia narodowego, które w ciągu miesiąca Kwietnia 1828 nastąpi. 2) Panellinion dzieli się na trzy sekcye: pierwszėj jest przedmiotem skarbu, drugiej zarząd sprawami wewnętrznymi we wszystkich gałęziach, trzeciej siła zbrojna na lądzie i morzu. 3) Każdej sekcyi przewodniczyć będzie jeden z jej Członków, zwany Przełożonym Rady (Πρόεδρος); dwóch innych przy każdej sekcyi upoważnionych do redakcyi swoich protokołów, i mają tytuł pierwszego i drugiego Sekretarza. 4) Przełożony Rady sekcyi skarbowej, wraz z przełożonymi Rady dwóch drugich sekcyj, prezyduje w Panellinionie na jego ogólném zgromadzeniu. Sekretarz sekcyi, która na posiedzeniu Panellinionu wniesie rzecz na obrady, pełni obowiązki Sekretarza na posiedzeniu. 5) Osobne rozporządzenie reguluje obszerniej organizm Panellinionu, jakoteż jego sekcyj, i oznacza należące onym atrybucyje. 6) Senat i Kommissyja zastępcza rządu, którzy swoje urzędowanie złożyli, oddadzą trzem Przełożonym Rad i trzem pierwszym Sekretarzom Panellinionu swoje archiwa i wszystkie wiadomości ściągające się do obowiązków, które te dwie władze od Maja aż do dnia dzisiejszego sprawowały. 7) Wyroki Prezydenta Grecyi zasadzać się będą na przełożeniach na piśmie Panellinionu lub jego Wydziałów, podług tego, jak przedmiot wyroku rządowi, lub ustawodawstwu przynależy. 8) Przedmioty, są przedmiotami rządu, gdy je obrady Zgromadzenia narodowego w Troezen przewidziały i w tej mierze postanowiły, i gdy tyłko idzie o to, aby ustawę wykonać. Atoli stają się prawodawczymi, gdy prawo wprzód w tej mierze nic nie postanowiło. Wyroki w przedmiotach rządu wydawane będą w skutek propozycyj Panellinionu; wyroki w przedmiotach prawodawczych na przełożenie sekcyj. 9) Prezydent Grecyi ma przy swoim boku jeneralnego Sekretarza, który używa tytułu: Sekretarz Stanu, i wraz z nim podpisuje wyroki i korespondencyje. 10) Oprócz Panellinionu utworzone być mają osobne Kommissyje, jak dalece potrzeby rządu i prace wymagają, które dla Zgromadzenia narodowego nagle przygotować należy. W Eginie d. 20. Stycznia (1. Lutego) 1828.

Prezydent. J. A. Capodistrias. (D. A.)

\*) Wyraz Πανελληνιον mógłby być parafrazystycznie, w myśli, jak tu użyty, wyłożony: Dyrekcyjja centralna całej Grecyi; dosłownie znaczy: Cała Grecyja. (P. D. A.)